VI Niedziela (C) okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 6,17.20-26): A On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił: «Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże. Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyceni. Błogosławieni wy, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie. Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was znienawidzą, i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego podadzą w pogardę wasze imię jako niecne: cieszcie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom.

Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą. Biada wam, którzy teraz jesteście syci, albowiem głód cierpieć będziecie. Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie. Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili fałszywym prorokom.

«B?ogos?awieni jeste?cie wy, ubodzy. (…) Natomiast biada wam, bogaczom!»

Rev. D. Joaquim MESEGUER García
(Rubí, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Jezus wskazuje, gdzie znajduje się prawdziwe szczęście. W wersji Łukasza, po błogosławieństwach następują przestrogi, które są bolesne dla tych, którzy nie akceptują nowiny o zbawieniu i zamykają się w samowystarczalnym i egoistycznym życiu. Poprzez błogosławieństwa i przestrogi Jezus wprowadza tzw. doktrynę dwóch dróg – drogi życia i drogi śmierci. Nie ma trzeciej, neutralnej opcji. Kto nie kroczy w stronę życia, idzie w stronę śmierci; kto nie podąża za światłem, żyje w mroku.

«Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże» (Łk 6,20). To błogosławieństwo stanowi podstawę wszystkich pozostałych, ponieważ ten, kto jest ubogi przyjmie królestwo Boże jako dar. Ten, kto jest ubogi, zdaje sobie sprawę z tego jakich rzeczy powinien być głodny i spragniony: nie dóbr materialnych, lecz Słowa Bożego; nie władzy, lecz sprawiedliwości i miłości. Ten, kto jest ubogi, zapłacze nad cierpieniami świata. Ten, kto jest ubogi wie, że Bóg jest całym jego bogactwem i przez to będzie niezrozumiany i prześladowany przez świat.

«Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą» (Łk 6,24). Ta przestroga również

stanowi bazę dla wszystkich, które po niej następują. Kto jest bogaty i samowystarczalny, kto nie potrafi oddawać swojego majątku na służbę innym, zamyka się we własnym egoizmie i sam zapewnia sobie nieszczęście. Oby Pan nas wyzwolił z chęci wzbogacania się, podążania za obietnicami tego świata i wkładania serca w dobra doczesne. Oby Bóg nie pozwolił żebyśmy chełpili się pochlebstwami ludzkimi, ponieważ oznaczałoby to, że nasze serce należy do chwały tego świata, a nie Jezusa Chrystusa. Przydałoby nam się zapamiętać słowa św. Bazylego: «Kto pragnie miłować bliźniego jak siebie samego, nie powinien gromadzić niepotrzebnych rzeczy, które mogą być niezbędne dla innych».

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Miłosierdzie pragnie, byś był miłosierny, Sprawiedliwość, byś był sprawiedliwy, a Stwórca chce widzieć swoje oblicze w stworzeniu i Bóg swoje odbicie w lustrze ludzkiego serca» (Święty Leon Wielki)

- «Kazanie na górze jest skierowane do wszystkich ludzi teraźnieszych i przyszłych, można je zrozumieć i przeżyć tylko naśladując Jezusa i chodząc Jego drogami» (Benedicto XVI)

- «Obiecane szczęście stawia nas wobec decydujących wyborów moralnych. Zaprasza nas do oczyszczenia naszego serca ze złych skłonności i do poszukiwania nade wszystko miłości Bożej. (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1723)